

# Będą luksusy w zabytkowych murach

Data publikacji: 9.11.2007 0:00



*brak zdjęcia*

Hotel „Pod Brunatnym Jeleniem” po kilku latach niebytu ma szansę wyjść z cienia. Ten reprezentacyjny obiekt Cieszyna ma od niedawna nowego właściciela, który zamierza przywrócić mu dawną świetność. W liczącym sobie 95 lat budynku za jakieś dwa lata na nowo zacznie tętnić życie. Taką wolę wyraża firma Grey4, bo ona właśnie „Jelenia” kupiła.

*Kupiliśmy ten hotel, bo szefowi spodobała się lokalizacja blisko urokliwego rynku, a budynek też zwraca uwagę swoim stylem. I chyba te walory zaważyły, bo decyzja o zakupie była szybka - usłyszeliśmy w warszawskiej siedzibie firmy, której „centrala” znajduje się w Luksemburgu, ma europejski kapitał i zajmuje się inwestowaniem w nieruchomości w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Grey4 posiada, m. in. stare kamienice w Katowicach i Wrocławiu przywracając je poprzez modernizację do nowych funkcji.*

*Nabywca trafił do nas poprzez ofertę zamieszczoną w Internecie. Hotel próbowaliśmy sprzedać od kilku lat, ale jedynie ta firma zaoferowała konkrety. Oczywiście nie obeszło się bez negocjacji handlowych, co jest normalną rzeczą. Cena sprzedaży jest tajemnicą handlową ale nie odbiega zbyt od tej ofertowej, czyli 10 milionów złotych - zdradza kulisy sprzedaży **Włodzimierz Huczek**, wiceprezes czechowickiego HB-Unibudu. To przedsiębiorstwo od 2000 roku było właścicielem „Jelenia”, po przejęciu hotelu za długi, kiedy białorusko-gruzińska spółka „Sicura”, która zleciła renowację budynku, okazała się niewypłacalna. - W naszej ocenie spółka Grey4 jest wiarygodnym partnerem - dodaje.*

Sama spółka z Luksemburga, jak nam powiedziano w Warszawie, jest młoda, ale jej szef **Jeffrey Utterback**, rodowity Amerykanin, od blisko 15 lat mieszka w Europie i prowadzi różne projekty. Na zlecenie inwestora nadzorował choćby budowę osławionego warszawskiego centrum handlowego „Złote Tarasy”, a także innego centrum w stolicy „Wola Park”.

*- Jesteśmy raptem dwa tygodnie po zakupie hotelu, ale już szukamy architektów, którzy zrealizują naszą wizję funkcjonowania tego obiektu. Generalnie na parterze chcemy ulokować usługi i ewentualnie gastronomię. Jeszcze nie wiemy jakiego rodzaju, ale to się okaże po zakończeniu prac architektonicznych. Nadal pozostanie w narożnej części bank, bo chcemy respektować umowę podpisaną z poprzednim właścicielem. Natomiast na wyższych kondygnacjach, czyli od pierwszego do czwartego piętra, mamy zamiar urządzić apartamenty. Obecne pokoje hotelowe zostaną przebudowane i dostosowane do nowej funkcji - mówi **Tomasz Olechowicz** - project manager z warszawskiej firmy Grey4.*

Jego zdaniem, potrzeba około 20 miesięcy, by całość sfinalizować i oddać hotel do użytku. Najpierw pół roku na prace architektoniczne i uzyskanie pozwolenia na budowę, następnie około 15 miesięcy na fazę konstrukcyjną. Ma pozostać nazwa historyczna Hotel „Pod Brunatnym Jeleniem”, a nadto w promocji obiektu skierowanej głównie do zagranicznych gości, nie zabraknie wątków z bogatej historii hotelu.

*- Nowy właściciel hotelu to bardzo dobra wiadomość dla miasta. Wiele wskazuje, iż obiekt ten będzie znowu wizytówką. Z naszej strony zapewniamy wszelką pomoc prawnie dozwoloną - stwierdza burmistrz **Bogdan Ficek**.*